

# JASEŁKA 2011

## SCENA I

= *A wczora z wieczora* = = *z niebieskiego dwora.* =  
= *Przyszła nam nowina:* = = *Panna rodzi Syna.* =  
= *Boga prawdziwego,* = = *nieogarnionego.* =  
= *Za wyrokiem Boskim,* = = *w Betlejem żydowskim.* =

### **DZIECKO I:**

Serdecznie witamy wszystkich miłych gości,  
Chcemy wam dziś sprawić wiele radości.  
Jeśli się zdarzą pomyłki czasami,  
To wy nam wybaczcie i pomóżcie brawami.

### **DZIECKO II:**

Idziemy tu do Was z nie lada kolędą,  
Ciekawe tu rzeczy opowiadać będą,  
Jako że Polacy w tradycji to mają  
I co roku o tej porze Jasełka przedstawiają,  
Więc my także z weselem chcemy kolędować  
I małemu Jezusowi serca ofiarować.

### **DZIECKO III:**

A zatem prosimy, niech każdy posłucha  
I w radosnym nastroju niech nadstawi ucha.  
Uczcijmy pieśniami i swymi sercami  
Boga rodzącego się między nami.

### **ANIOŁ I:**

Już wszystkie światła pogasły  
I w lesie śpią zwierzęta,  
Już wszystkie głosy ucichły,  
To noc zaczęła się święta.

*Cicha noc, święta noc*  
*Pokój niesie ludziom wszem,*  
*A u żłóbka Matka święta*  
*Czuwa sama, uśmiechnięta*  
= *Nad Dzieciątka snem.* =

*Cicha noc, święta noc.*  
*Narodzony Boży Syn,*  
*Pan wielkiego majestatu*  
*Niesie dziś całemu światu*  
= *Odkupienie win.* =

*Cicha noc, święta noc,*  
*Jakież w tobie dzisiaj cud.*  
*W Betlejem Dziecina święta*  
*Wznosi w górę Swe rączęta,*  
= *Błogostawi nam.* =

### **ANIOŁ I:**

Przy żłóbku Pana w Betlejem  
Zbieramy się co roku.  
I wokół szopki stajemy  
W zachwycie jej uroku.

### **ANIOŁ II:**

Kolęda głosi wszystkim ludziom:  
Niech będzie Bogu chwała  
I pokój ludziom, który daje  
Dzieciątka rączka mała.

*Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie,*  
*Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.*  
*Ref. Jak miła ta nowina, mów, gdzie jest ta Dziecina,*  
*Byśmy tam pobieźeli i ujrzeli.*

*Bogu chwałę wznosząc na wysokości,*  
*Pokój ludziom głoszą duchy światłości. \* Ref.*  
*Która Go zrodziła, Bogiem uznała*  
*I Panną, jak była, Panną została. \* Ref.*

## SCENA II

(*Na scenie święta Rodzina i aniołowie.*)

### **ANIOŁ III:**

W żłóbeczku leżysz, Jezu mały,  
W szopie masz mieszkanie,  
Ale chciałeś przyjść na ziemię,  
Bo nas kochasz, Panie.

**ANIOŁ IV:**

A teraz, mili aniołkowie,  
Niech każdy Dzieciąteczku,  
Jak Je kocha powie.  
Zaśpiewajmy Mu na chwałę,  
Stańmy przy Nim wkoło,  
Ja Mu nóżki ucałuję od wszystkich aniołów.

**ANIOŁ V:**

Czemu płacze, kwili w żłobie maleńka Dziecina?  
Nie ma Maria kolebeczki dla Bożego Syna?

**ANIOŁ VI:**

Cicho, cicho, Dzieciąteczko, nie płacz już,  
Matka Twoja Ci zaśpiewa, a Ty oczka zmrucz.

**MARYJA:**

Teraz Syneczka będę kołysała,  
Z wielką miłością będę Mu śpiewała.

*Maryja: Lulajże, Jezuniu, moja Perelko,  
Lulajże, Jezuniu, me Pieścidełko.*

*Wszyscy: Ref. Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,  
A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.*

*Maryja: Zamknijże znużone płaczem powieczki,  
Utulże zemdlone łkaniem usteczki. Wszyscy: Ref.*

**JÓZEF:**

Usnęła Dziecina z łzami na powiekach  
I przez sen nawet usteczka Jej drgają,  
O aniołowie, powiedzcie to czemu, czemu?

**ANIOŁ I:**

Bo ludzie Go nie witają!

**JÓZEF:**

Idźcie więc, idźcie, niebiescy duchowie,  
Rozbudźcie ludzi – niech zabrzmie nowina,  
Niech pierzchnie smutek, niech serca zapłoną,  
Wszystkich przyzywa Boża Dziecina.

*Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,  
Ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi.  
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:  
Chwała, chwala, chwala na wysokości Bogu.*

*Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,  
Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,  
Bo się narodził Zbawiciel, wszęgo świata Odkupiciel.  
Chwała, chwala, chwala na wysokości Bogu.*

**SCENA III**

*(Na scenie śpią pasterze. Maciek obserwuje dziwne zjawiska na niebie.)*

**MACIEK: (ze zdziwieniem)**

Nie pamiętam wcale, żeby moje oczy  
Oglądały takie dziwne noce jak dzisiaj,  
Bo też co się dzieje,  
Nocka przecież jeszcze, a niebo goreje.  
Boże, Boże, słońce świeci,  
Święte wojsko z nieba lec.,  
Głos anielski słycać wszędy,  
Nucący wdzięczne kolędy.

**ANIOŁ I: (pojawia się z lewej strony)**

Bóg się rodzi, moc truchleje.  
Pan niebiosów obnażony.  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje.  
Ma granice Nieskończony.

**ANIOŁ II: (pojawia się z prawej strony)**

Wzgardzony, okryty chwałą,  
Śmiertelny król nad wiekami.

**WSZYSTKIE ANIOŁY:**

A Słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

**ANIOŁ III:**

W nędznej szopie narodzony,  
Żłób Mu za kolebkę dano.

Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło pasterze i siano.

**ANIOŁ IV:**

Ubodzy was to spotkało.  
Witać go przed bogaczami.

**WSZYSTKIE ANIOŁY:**

A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

**MACIEK:** *(z przerażeniem)*

Bracia, bracia, prędko wstawajcie  
I w szybkiej ucieczce ratunku szukajcie.  
Łuna z nieba wielka bije,  
Niech się chowa ten, kto żyje.  
Koniec świata pewno będzie,  
Bo aniołów pełno wszędzie.

**ANIOŁ V:**

Nie bój się, nie bój, Maćku pastuszku.  
Jakoś ty, takim ja u Boga służka.  
Zwiastuję wesołe lata,  
Że się wam zbawiciel świata  
W Betlejem narodził.  
Więc Go czym prędzej przywitać bieście

*Anioły wycofują się nieco, ale pozostają widoczne.*

**MACIEK:**

Kuba, Kaźmierz, szybko wstawajcie  
I wielką nowinę posłuchać chciejcie!

**KUBA:** *(Złości się, nagle rozbudzony)*

Czy ci mam po głowie dać,  
Że nam nie dasz po nocy spać?

**KAŹMIERZ:** *(podobnie jak kolega)*

Nowiny swojej trzodzie powiadaj,  
A do nas teraz już nic nie gadaj!

**MACIEK:**

Bracia pasterze, proszę was bardzo,  
Takimi wieściami ludzie nie gardzą.  
Syn Boży się dziś narodził,  
Który od grzechów ludzi oswobodzi.  
Wstawajcie, bo wezmę was za czupryny.  
Na świat dziś przyszedł Boga syn jedyny.

**KUBA:**

Nie krzycz już tyle, otwieram swe oczy.  
Widzę też łunę, co z nieba blask toczy.  
I myślę sobie, że nie ma co czekać.  
Trza brać nogi za pas i szybko uciekać.

**MACIEK:**

Słuchaj, co mówię, były tu anioły przecie,  
Kazały powitać zaraz Boże dziecię.  
Biegnijmy zatem w Betlejem stronę,  
By oddać cześć temu, co dziś narodzone.

**KAŹMIERZ:**

Skoro tak mówisz, przekonajmy brata  
I witajmy zaraz Zbawiciela świata.  
A niebios zastępy niech owiec pilnują  
I blaskiem niebieskim drogę nam wskazują.

**MACIEK:**

A wiec śpieszmy ile sił w nogach,  
By pokłonić się synowi Boga.

*Do szopy, hej, pasterze, do szopy, bo tam cud.*

*Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród.*

*Ref. Śpiewajcie, aniołowie, pasterze, grajcie Mu!*

*Kłaniajcie się, królowie, nie budźcie Go ze snu.*

*Padnijmy na kolana, to Dziecię, to nasz Bóg.*

*Witajmy swego Pana, wdzięczności złożmy dług. \* Ref.*

## SCENA IV

(Kłótnia diabłów)

### **DIABEŁ I:**

Jestem z diabłów najgorszy!  
A dusze uczone z dyplomem  
Zagarniam swoim ogonem! O, tak!

### **DIABEŁ II:**

Rozpuszczam ludzi, schlebiam, psuję,  
Zwabiam w otchłań piekiel i torturuję.

### **DIABEŁ III:**

Gorszy od was jestem – słodkim głosem kuszę ludzi,  
Potem w ogniu piekielnym męczę,  
Dolewam oliwy i dręcę.

### **DIABLICA:**

Ja też robię, co mogę:  
Czasem coś szepnę do ucha,  
Nie każdy mnie jednak słucha.  
A marzy mi się, że wszystkie dusze  
Smażę w wiecznym ukropie i w smole  
Kłótnie tu na nic!

(Pokazuje w stronę widowni)

Patrzcie, ile dusz do zdobycia przed wami!  
Zabierzcie się za nie składnie,  
Niech każda do kotła wpadnie.

### **DIABEŁ I:**

Policzmy im grzechy dokładnie,  
Zanim ktoś z nas je dopadnie.

### **DIABEŁ III:**

Oj, niejeden z nich przeklina  
I w Wielki Piątek kiełbaski wcina.

### **DIABEŁ II:**

Niejedna słodka panienska  
Zbyt często w lusterko zerka.  
Dąsa się, na koleżanki gniewa,  
Starszych nie słucha, na lekcjach ziewa.

### **DIABLICA:**

Oj, leniuchom się dostanie:  
Będą jedli w piekle twarde kluchy na śniadanie!

### **ANIOŁ II:**

Precz! Zejdźcie mi z drogi!  
I bierzcie, diabliki, za pas nogi!  
(Zwraca się do widzów)  
A każdy z was niech raduje się jak może,  
Bo gwiazda na niebie zwiastuje nam Narodzenie Boże!

### **ANIOŁ VI:**

Dziecię się w Betlejem narodziło,  
Co przynosi światu nadzieję i miłość.  
A kysz, diabły! A kysz!

### **ANIOŁ IV:**

Radość światu. Bóg się rodzi,  
By królować, gwiazda wschodzi.  
Niech w każdym sercu znajdzie swój zakątek,  
A na ziemi choćby mały kątek.

= *Dzisiaj w Betlejem = wesola nowina,*

= *Ze Panna czysta = porodziła Syna.*

*Ref. Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,*

*Anieli grają, króle witają,*

*Pasterze śpiewają, bydłeta klękają,*

*Cuda, cuda ogłaszają.*

= *Maryja Panna = Dzieciątko piastuje*

= *I Józef święty = on Je pielęgnuje. \* Ref.*

## SCENA V

*(W betlejemskiej szopie)*

### **ANIOŁ IV:**

W Betlejem, w małej stajence,  
Nocą, gdy spał świat cały,  
Najświętszej Maryi Panience  
Narodził się Jezus mały.

### **JÓZEF:**

Spocznij, Maryjo, mały Jezus śpi,  
O przyszłych cudach swoich pewnie śni.

*(Maryja siada z Jezusem na rękach)*

### **MARYJA:**

Syneczku mój mały, maleńki,  
Uśmiechasz się słodko przez łyzy.  
Wśród brudnych ścian stajenki  
Twa wdzięczna twarzyczka łśni.  
Chciałabym dla Ciebie, Syneczku,  
Piękniejszy, bogatszy mieć dom,  
Bo godzien pałaców królewskich,  
Kto w niebie zostawił Swój tron.

### **JÓZEF:**

Spis ludności to sprawił i nasze ubóstwo,  
Że na świat dziś wydałaś tutaj takie Bóstwo.

### **MARYJA:**

Lecz Ty nie narzekasz, nie płaczesz,  
Uśmiechasz się cicho przez sen,  
A serce me mocno kołacze,  
Bo nowy zaświtał nam dzień.

### **JÓZEF:**

Zdrzemnij się, Maryjo, wiatr nuci kolędy.  
Zostanę przy żłóbku i czuwać tu będę.  
*(Maryja drzemie)*

### **ANIOŁ II:**

Jezus malusieńki, leży nagusieńki.  
Płacze z zimna, nie dała Mu Matusia sukienki,  
Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,  
W który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła.  
Nie ma kolebeczki ani poduszczyki.  
We żłobie Mu położyła sianka pod główeczki.  
Dziecinka się kwili, Matuleńka lili.  
W nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się chyli.

## SCENA V

*(Mędrcy wędrują przez pustynię)*

= *Choć w stajeneczce = Panna Syna rodzi,*  
= *Przecież On wkrótce = ludzi oswobodzi.*  
*Ref. Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,*  
*Anieli grają, króle witają,*  
*Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,*  
*Cuda, cuda ogłaszają.*  
= *I Trzej Królowie = od wschodu przybyli,*  
= *I dary Panu = kosztowne złożyli. \* Ref.*

### **MELCHIOR:**

Ta wędrownica już się dłuży.  
Bóg nas ustrzegł dziś od burzy,  
Co zasypać szlaki mogła.

### **KACPER:**

Choć się nawałnica wzmogła.

### **BALTAZAR:**

Ustrzegł nas też od Heroda

### **KACPER:**

Jego złość i czarna broda  
Wciąż mi stoją przed oczami.

**BALTAZAR:**

Otoczony w krąg strażami  
Za nic prawo ma i ludzi.  
Nie szacunek, lecz strach budzi.

**MELCHIOR:**

Żądny władzy jest i krwi,  
Z proroctw wszelkich sobie kpi.  
Chciałby pozbyć się Mesjasza,  
Bo go dziecię to przestrasza.

**KACPER:**

Chodźmy pokłonić się Jezusowi,  
Obiecanemu światu królowi.

*(Nagle pojawia się anioł i słyhać śpiew)*

*Mędrzy świata, monarchowie,*

*Gdzie śpiesznie dążycie?*

*Powiedzcież nam, Trzej Królowie,*

*Chcecież widzieć Dziecię?*

*Ono w żłobie nie ma tronu i berta nie dźmierzy,*

*A proroctwo Jego zgonu już się w świecie szerzy*

**MĘDRCY:**

Wiemy o tym, złość okrutna dziecię prześladowuje.  
Wieść okropna, wieść to smutna, Herod spisek knuje.

**ANIOŁY:**

Nic monarchów nie odstrasza, do Betlejem spieszą.  
Gwiazda Zbawcę im ogłasza, nadzieją się cieszą.

**SCENA VI**

*(Na instrumencie grane jest „Przybieżeli do Betlejem”)*

**MACIEJ: (mówi)**

Anioł nam dzisiaj mówił;  
Chrystus się wam narodził.  
W Betlejem, nie bardzo podłym mieście.  
Narodził się w ubóstwie  
Pan wszego stworzenia.

**KUBA:**

Chcę się dowiedzieć tego  
Poselstwa wesołego,  
Przyszliśmy tu skwapliwie,  
By znaleźć dziecię w żłobie,  
Maryję z Józefem.

*(Wchodzą trzej królowie i oddają pokłon)*

**KUBA:**

Mędrcy, świata monarchowie pokłon dają niski.  
Mirrę, kadzidło i złoto włożą do kołyski.

**PASTERZE:**

Nic monarchów nie przestrasza, do Betlejem chcieli,  
By stało się, co prorocy z dawna powiedzieli.

*(Mędrcy podchodzą do stajenki i kolejno mówią, składając dary)*

**KACPER:**

Kacper jestem, mędrzec – król,  
Daję Tobie złota wór,  
By dostatek panował na Ziemi,  
By ludzkie życie odmienić.

**BALTAZAR:**

Przyjmij od Baltazara mirrę,  
Żywicą pachnące zioła,  
Żeby chorób nie było na świecie,  
Żeby zdrowie nas nie opuszczało,  
I jak anioł stróż przy nas trwało.

**MELCHIOR:**

Kadzidło w ofierze przyjmij od Melchiora  
Na przebłaganie za tych, którym obca pokora,  
By miłość na zawsze przyszła, a pycha precz odeszła.

*(Na melodię „Gore gwiazda Jezusowi”)*

*Hej, gwiazdeczko, co na niebie nam świecisz, nam świecisz!*

*Spójrz na ziemię właśnie idą tu dzieci, tu dzieci!*

*Och, jak ta gwiazdka mruga!*

*A tam się śmieje druga*

*Do dzieci, do dzieci!*

*Przyszliśmy, by Dzieciąteczko poniańczyć, poniańczyć!*

*Wesołego krakowiaka potańczyć, potańczyć!*

*Hopsasasa, wkoło Matki!*

*Hopsasasa, miłe dziatki!*

*Jezusek niech patrzy!*

### **DZIECKO III:**

Już słyhać kołędy, już pachnie świętami...

Syn Boży się rodzi, by zamieszkać z nami.

.

### **DZIECKO IV:**

W betlejemskiej grocie, w zółbeczku na sianie

I w każdym kościele jest jego mieszkanie.

### **DZIECKO V:**

My więc jak pasterze do Niego idziemy,

Dziecięcą modlitwę w darze Mu niesiemy.

### **DZIECKO VI:**

Prosimy w modlitwie o pokój na świecie,

By było szczęśliwe trzecie Tysiąclecie

### **DZIECKO V:**

By jedność i zgoda wszędzie panowały:

Błogosław nam, Jezu, Panie, Boże mały

### **DZIECI: (razem)**

O Jezu złożony na sianie,

Błogosław dziadziowi, babci, tacie, mamie,

Niechaj dobroć Twoja zawsze ich strzeże,

Aby byli zdrowi i wytrwali w wierze.

### **JÓZEF:**

Niech wam Bóg zapłaci, goście nasi mili,

Żeście dziś Jezusa tak pięknie uczcili.

### **WSZYSCY RAZEM:**

Za kołędę dziękujemy,

Zdrowia, szczęścia wam życzymy,

Abyście nam długo żyli,

Z Narodzenia Pana się cieszyli,

O naszych jasełkach rozpowiadali,

Coście tu dzisiaj oglądali.

Byście byli weseli

Jako w niebie Anieli

Na ten Nowy Rok.

*W anielski chór z obłocznych gór wstuchaj się, ziemio cała.*

*Głoszona nam spod niebios bram na wysokości chwala.*

*O ludu, ciesz się, ciesz, do lichej szopy spiesz,*

*Spiesz za jej próg, tam żywy Bóg, tam Bóg, dziecina mała.*

*W tę świętą noc szatańska moc skończyła panowanie.*

*Oto już kres prób, walk i łez, już świta zmiłowanie.*

*Więc nową szatę wdziej, z Bogiem się w jedno zlej,*

*Wzgardź grzechem już i w Panu złóż jedyne ukochanie.*

*Dość grzechu, dość, czas w cnoty rość, spieszmy, bo czas uchodzi.*

*Do wiernych sług dziecina Bóg z łaskami dziś przychodzi.*

*Podnieśmy w górę skroń, z otuchą spieszmy Doń,*

*Choć walka wre, choć siły mdłe, zwycięzców Bóg nagrodzi.*